

Nie mów mi...

Miuosh

[1]

Tata jej nie brał na ręce by nosić,
nie dawał jej o co ta zwykła prosić,
gdy stawał w drzwiach, i zamierał jej głosik,
zbierała wszystko co z pracy przynosił,
nie słuchał jej gdy mówiła, że boli,
nie ważne, że córka, ważne, że stoi,
wmawiała sobie, że tak właśnie woli,
mokra od bluzgów i męskich ustroi,
Rano nie powie nic mamie, bo po co,
mama dobrze wie co dzieje się nocą,
mama nie słyszy,
mama nie powie, nie czuje,
tata tym kieruje – hajssem i przemocą.

Kiedy wstanie rano znowu będzie pięknie,
kiedy tatuś wróci znowu mała klęknie,
kiedy tatuś skończy znowu będziesz sama,
nikt Ci nie pomoże, taki ludzki dramat.

[ref]

Ty czułeś ten ból, słyszałeś ten krzyk,
w ustach miałaś smak, smak potu i krwi,
lepiej oglądać wszystko zza zamkniętych drzwi,
a Ty – nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi
,
nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi, nie m
ów mi.

[2]

Nie dzwonią do niej by spytać jak leci,
nie chcą jej kochać, nie chcą mieć z nią dzieci,
takie jak ona traktują jak śmieci,
niech nic nie gada, ma tylko podniecić,
cały świat szepcze coś za jej plecami,
ta od zawsze dziwna, od małej ją znali,
czasem mijali się z jej rodzicami,
tak jak z głuchymi jękami nocami,
niech sam Pan Bóg ma tę kurwę w opiece,
ojciec musiał uciec, wstyd było usiedzieć,
szmata się puszcza, nie da byle koledze,
sami nic nie wiedzą, bo nie muszą wiedzieć.

Kiedy wstanie rano, znowu zliczy pęgę,
kiedy klient przyjdzie, znowu chętnie klęknie,
kiedy klient skończy, ona się wzbogaci,
tatuś był potworem, ten przynajmniej płaci,

[ref]

Ty czułeś ten ból, usłyszałeś ten krzyk,
w ustach miałaś smak, smak potu i krwi,
lepiej oglądać wszystko zza zamkniętych drzwi,
a Ty – nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi
nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi, nie m
ów mi

Ty czułeś ten ból, usłyszałeś ten krzyk,

w ustach miałeś smak, smak potu i krwi,
lepiej oglądać wszystko zza zamkniętych drzwi,
a Ty – nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi
nie mów mi (że nie wiedziałeś...), nie mów mi, nie mów mi, nie mów mi, nie m
ów mi